

TŁOCZNO NA WODACH WOKÓŁ TAJWANU

Ubiegły tydzień był wyjątkowy jeżeli chodzi o wojskową aktywność morską i lotniczą wokół wyspy Tajwan. Po obu stronach wyspy ćwiczyły grupy lotniskowcowe, chińskie drony krążyły wokół wyspy bronionej przez batalion tajwańskich marines, a chińskie kutry rybackie obsadzone przez milicję okupowały filipiński atol.

Najgłośniejszym wydarzeniem było przejście chińskiej grupy lotniskowcowej z Liaoningiem w składzie przez cieśninę Miyako, między Okinawą a Tajwanem, a następnie jej przejście na wschód od „zbuntowanej prowincji”, a następnie na południe od niej do Cieśniny Luzon leżącej między Tajwanem a Filipinami. Chińskie ugrupowanie manewrowało następnie w tej okolicy wywierając tym samym nacisk nie tylko na władze w Tajpej, ale także na Manilę. Szczególnie, że obecnie przy należącym do Filipin atolu Whitsun na zachodnie Morzu Filipińskim stoi ponad 200 chińskich kutrów rybackich należących do chińskiej Milicji Morskiej Ludowych Sił Zbrojnych. Zdaniem strony chińskiej są to „zwyczajne statki rybackie, które zwyczajowo schroniły się tam przed burzą”. W związku z tą obecnością jednak sekretarz stanu USA Anthony Blinken przypomniał jednak o porozumienia obronnym między Stanami Zjednoczonymi a Filipinami. Chińczycy ocenili to za to jako próbę wzniecania niepokoju w regionie.

CHINY
Zrozumieć
imperium

Historia Chin w wizji Piotra Plebaniaka, autora bestsellerowych 36 forteli oraz przekładu *Sztuka wojny*

JAK MYŚLĄ CHIŃCZYCY?

Poznaj sposób myślenia tych,
którzy rzucili wyzwanie USA

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Reklama

Manewry grupy Liaoninga, w której znalazły się jeszcze niszczyciele, fregaty i jednostki w tym

pierwszy wielki niszczyciel typu 055 – Nanczang, były obserwowane przez amerykańską marynarkę wojenną. Za grupą szedł przez cały czas jeden niszczyciel typu Arleigh Burke. Aktywne pozostawało też lotnictwo rozpoznawcze i patrolowe morskie. Grupa była obserwowana także przez Japończyków. 10 kwietnia chińskie ugrupowanie rozdzieliło się. Dwa niszczyciele, w tym Nanczang i mniejsza jednostka typu 052D, ruszyły na północ w stronę Cieśniny Tajwańskiej, a reszta ugrupowania ruszyła na zachód, na Morze Południowochińskie.

Chińczycy nie pozostawali w rejonie sami. Na Morzu Południowochińskim równolegle ćwiczyło jeszcze większe ugrupowanie amerykańskie, złożone z grupy lotniskowca USS Theodore Roosevelt, w której znajdował się także krążownik typu Ticonderoga USS Bunker Hill i sześć niszczycieli typu Arleigh Burke należących do 23. Flotyli. Niedaleko operowała także grupa śmigłowcowca desantowego USS Makin Island, w której skład wchodziły też okręty desantowe USS Somerset i USS San Diego. Amerykańskie ugrupowanie także dostało własny ogon w postaci chińskiej fregaty Type 54A.

Czytaj też: [Amerykańskie okręty na Morzu Czarnym](#)

Kolejnym ciekawym wydarzeniem było podejście chińskich okrętów do wysp Pratas na Morzu Południowochińskim. Te niewielkie wyspy należą do Tajwanu. Płaskie i przez to trudne do obrony posiadają dosyć cenną infrastrukturę, w tym lotnisko. Jak twierdzą amerykańscy komentatorzy są więc łakomym kąskiem, żeby w mało ryzykowny nadszarpnąć stan posiadania Republiki Chin, która nie bez przyczyny obsadziła je skrycie batalionem swoich marines. W ubiegłym tygodniu wokół wysp tych krążyły chińskie niewielkie bezzałogowce. Portal Defence News wskazuje ponadto, że niedawno ukończona została w kontynentalnej części ChRL duża nadbrzeżna baza dla śmigłowców, z której mogłoby wyruszyć aeromobilne uderzenie na wyspy Pratas.

Zarówno chińskie jak i amerykańskie ugrupowania nadal znajdują się w rejonie Tajwanu, z tym że chińskie po na Morzu Południowochińskim, a amerykańskie w Cieśninie Luzon (grupa USS Theodore Roosevelt) i na zachód od Filipin (grupa USS Makin Island). Cały ubiegły tydzień ubiegał też pod znakiem naruszeń tajwańskiej strefy identyfikacji przez chińskie samoloty – patrolowe morskie, rozpoznawcze ale także bojowe maszyny wielozadaniowe, myśliwce i bombowce. Rekord padł 12 kwietnia, kiedy naruszyło je łącznie 25 maszyn. Najwięcej od czasu kiedy Tajwańskie Ministerstwo Obrony zaczęło publikować tego rodzaju dane...